

Carles Perez może się okazać jednym z lepszych graczy, których ściągnął w tym sezonie Petrachi. Hiszpan zasilł Romę w styczniu, zdobył zwycięskiego gola z Gent i zaliczył dobry występ z ławki przeciwko Lecce. W *Radio Catalunya* mówił o swoim transferze do stolicy Włoch.

- Niczego nie żałuję. Jestem wdzięczny Barcy. Jeśli dziś jestem w Romie, to dzięki nim. Nie dali mi wyjaśnień, które miałem nadzieję, że otrzymam. W świecie piłki jesteś produktem. Powiedziałem "nie" wielu ofertom, gdyż wiedziałem czego chcę. Uzyskałem to czego chcę gdy byłem młody i mnie sprzedali. Nic takiego się nie stało - mówi 22-letni skrzydłowy.

I kontynuuje:

- To prawda, że mam inną rolę niż miałem w Barcelonie. Pozyskali mnie i zapłacili by mnie mieć, muszę udowodnić na boisku, że jestem wart pieniędzy, które za mnie zapłacili. Podoba mi się, że na mnie postawili i chcę odplacić za zaufanie. Teraz nie jestem już chłopcem ze szkółki, ale profesjonalistą w pełnym tego słowa znaczeniu.

Jak donosi *Gazzetta dello Sport*, po wygranej z Lecce spełniony został warunek przymusowe wykupienia piłkarza. W kontrakcie zapisano, że Roma wykupi Peraza po zdobyciu przynajmniej jednego punktu.

Autor: abruzzo